GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 8 2006 - 2007

Witajcie w ósmym numerze „Piątki na Piątkę" w roku szkolnym 2006/2007

Przed nami kilka wolnych dni, które pozwolą nam złapać oddech przed finiszowym odcinkiem bieżącego roku szkolnego. Mam nadzieję, że nikt z Was nie zapomina z jakiego powodu mamy tak zwany "przedłużony weekend". 1 maja obchodzimy Międzynarodowe Święto Pracy, a 3, Święto Uchwalenia Konstytucji (3 maja 1791uchwalono pierwszą konstytucję w nowożytnej Europie, a drugą , po amerykańskiej na świecie). 2 maja został uznany dniem flagi narodowej. Pamiętajmy w tych dniach o wywieszeniu flagi, aby w ten sposób zamanifestować swój patriotyzm i przywiązanie do ziemi ojców.

Wiosna zawitała do nas w całej krasie - zauważyliście jak zrobiło się zielono i radośnie? Pogoda sprzyja aktywnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu, do czego Was bardzo gorąco namawiam. Dłuższy dzień, co jest niewątpliwie jedną z pierwszych oznak wiosennego przebudzenia, wiąże się z większą ilością dziennego światła, a to ma ogromny pozytywny wpływ na wszystkie organizmy żywe, począwszy od roślin a skończywszy na ludziach. Poprawia nam się humor, skóra nabiera zdrowszej barwy, odzyskujemy wigor i chęć do życia. Nic więc dziwnego, że wyciągamy z komórki rower, biegamy na boisko pograć z kolegami w piłkę, czy dużo spacerujemy. Te wszystkie rozrywki są bardzo pożyteczne, ale pod jednym warunkiem - muszą być bezpieczne!!! Zawsze i wszędzie przestrzegajcie zasad bezpieczeństwa aby uchronić się przed wypadkami, które mogą mieć bardzo poważne konsekwencje. Aby ułatwić Wam zadanie, w ***KĄCIKU SPORTOWYM*** przypominamy kilka najważniejszych takich zasad . Prosimy, abyście się z nimi zapoznali i zapamiętali je na zawsze.

Koniecznie muszę tu wspomnieć o VI już edycji konkursu miejskiego, który przygotowuje nasza szkoła dla wszystkich szkół podstawowych w Pabianicach. Konkurs ten, zatytułowany ***JESTEM BEZPIECZNY NA DRODZE***, ma za zadanie uświadomić dzieciom, jak ważne jest przestrzeganie zasad ruchu drogowego. Obszerne sprawozdanie z tegorocznej imprezy zamieszczamy w dziale *Z życia Szkoły*.

W tym samym dziale zamieszczamy również sprawozdanie z ***INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTW PABIANIC W PŁYWANIU.***

Jak wiecie z poprzedniego numeru naszej gazetki, rozpoczęliśmy nowy cykl pod tytułem ***MOJA MAŁA OJCZYZNA.*** Będziemy w nim prezentować sylwetki sławnych Pabianiczan, którzy dbają o nasze miasto i o dobro jego mieszkańców. W tym miesiącu zapraszamy do lektury wywiadu, którego udzielił nam kustosz kościoła pod wezwaniem św. Mateusza Ewangelisty, **ks. prałat Jan Szuba.**

Za nami druga już rocznica śmierci naszego wspaniałego rodaka, papieża Jana Pawła II. W dziale ***CIEKAWE ROCZNICE*** zamieszczamy notatkę na temat obchodów tej rocznicy w naszym mieście.

W dziale ***TO NAS INTERESUJE*** prezentujemy kolejne zwierzątko przystosowane do domowej hodowli. Tym razem poznacie odmiany i wymagania bytowe białej myszki.

Na koniec chcę życzyć Wam pięknej pogody, dobrego humoru i świetnego wypoczynku. W wolnej chwili zapraszam do poczytania książek, wierzcie mi to również świetny relaks i duża przyjemność.

REDAKCJA

CIEKAWE ROCZNICE

II Rocznica Śmierci Papieża Polaka

Kolejny rok bez Niego. Rok tęsknoty i smutku. Dokładnie 2 kwietnia 2005 roku nasz wielki rodak odszedł do domu Ojca. Łzy spływały nam po policzkach, gdy On słowem „Amen" zakończył życie. Karol Wojtyła, papież wszystkich wierzących, choć nie jest już z nami, zawsze będzie o nas pamiętał.

Jan Paweł II nigdy się nie poddawał się, walczył z problemami współczesnego świata i z własną chorobą, zawsze mając na uwadze przede wszystkim dobro drugiego człowieka. Nikogo nie krzywdził, nie zadawał ran, wręcz przeciwnie, pomagał, próbował rozumieć wszystkich niezależnie od wyznawanej religii czy rasy.

Chociaż jeszcze nie jest świętym, my uważamy go za świętego.

W rocznicę śmierci Jana Pawła II w wielu miejscach odbyły się liczne uroczystości. Modliliśmy się o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Papieża Jana Pawła II.

W naszym mieście również oddaliśmy hołd zmarłemu Papieżowi. Jedną z wielu uroczystości był tak zwany Biały Marsz. Uczestnicy marszu- w przeważającej części młodzi ludzie – przeszli trasą od fabryki ,,Pafany" ulicą Warszawską , aż do Kościoła św. Mateusza. Był to czas zadumy i refleksji. Wierni śpiewali miedzy innymi Barkę – ulubioną pieśń Papieża Polaka. W Kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Różańcowej odbywało się czuwanie.

,,Santo subito" - Święty Natychmiast, te słowa przychodzą nam na myśl, gdy wspominamy Naszego Rodaka. My pokolenie JP II NIGDY nie możemy o nim zapomnieć.

napisały: Małgosia Kwaseki Justyna Krosowska z klasy VI B

NOTATKA OKOLICZNOŚCIOWA

OJCZYZNA – miejsce, z którego pochodzimy, miejsce, gdzie są nasze korzenie, gdzie nasi ojcowie robili wszystko, aby zachować dla przyszłych pokoleń to, w co sami wierzyli, miejsce, gdzie „ nie dano pogrześć polskiej mowy", gdzie nie dopuszczono do planowej germanizacji czy rusyfikacji. Ojczyzna- słowo, które u każdego Polaka mieszkającego za granicą powoduje nagły ścisk w gardle i wyciska łzę z oka…

Różnie bywało z naszą ojczyzną. Ten, kto choć trochę zna historię Polski, ten wie, że bolesne problemy nigdy nas nie omijały, a fakt, że dziś żyjemy w wolnym kraju został okupiony wieloma istnieniami ludzkimi i przelaną krwią. Właśnie dlatego, aby oddać hołd tym wszystkim, którzy narażali swoje życie po to, by

zachować dla nas kulturę, mowę, literaturę, tradycje i obyczaje, a jak wiemy właśnie to wszystko kształtuje tożsamość narodu, powinniśmy pilnie uczyć się historii własnego kraju czy dbać o czystość mowy – słowem robić wszystko, aby następne pokolenia miały podstawę do budowania swojej polskości.

„Mała Ojczyzna" to miejsce nam najbliższe. To miasto, z którego pochodzimy, czasem Małą Ojczyzną staje się miejsce, w którym się wychowujemy czy to, w którym przyszło nam mieszkać i pracować. Najważniejszym obowiązkiem, który musimy spełnić względem naszego „miejsca na ziemi" jest dbanie o jej dobre imię i rozwój oraz o dobro współmieszkańców.

Jesteście jeszcze dziećmi, więc Wasz obowiązek sprowadza się do tego, aby pilnie się uczyć i poznawać historię własnego regionu, dbać o wspólne dobro, jakim są parki, trawniki, czyste ściany odremontowanych budynków, place zabaw czy przystanki tramwajowe. Musicie sobie uświadomić, że wszystko, co czynicie na szkodę naszego miasta czynicie również i sobie. Wystawiacie nam wszystkim w ten sposób jak najgorsze świadectwo.

Doskonałym wzorem do naśladowania niech będzie patron naszego miasta św. Maksymilian, dla którego Pabianice stały się Małą Ojczyzną. Św. Maksymilian jako chłopiec dorastał w naszym mieście, chodził do szkoły, biegał za piłką, dużo się modlił i właśnie tutaj, w kościele pod wezwaniem św. Mateusza doznał cudownego objawienia.

Te rozważania pozostawiam Wam do wnikliwej refleksji.

Po tym wstępie, chciałabym zaprosić Was serdecznie do czytania i współtworzenia naszego nowego cyklu pt. „MOJA MAŁA OJCZYZNA". Będziemy w nim przybliżać sylwetki sławnych Pabianiczan, którzy swoją pracą lub pełnioną funkcją, w szczególny sposób przyczyniają się do rozwoju naszego miasta. W tym miesiącu zapraszam do lektury wywiadu, którego udzielił ks. prałat Jan Szuba – proboszcz parafii pod wezwaniem św. Mateusza Ewangelisty oraz kustosz tejże świątyni. Wywiad odbył się na plebani w przemiłej atmosferze i w otoczeniu całej masy książek, które zajmują wszystkie chyba wolne powierzchnie w mieszkaniu księdza prałata. Po przeczytaniu wywiadu serdecznie zapraszam do odwiedzenia kościoła św. Mateusza, aby na własne oczy przekonać się jak wspaniałym jest on zabytkiem i jak wielką ozdobą naszego miasta.

opiekun Redaktor

REPORTAŻ

P. Dorota: Jesteśmy zespołem redakcyjnym „ Piątki na Piątkę", szkolnej gazetki internetowej. Rozpoczynamy cykl artykułów zatytułowany „ Moja Mała Ojczyzna". W ramach podjętych działań zamierzamy przybliżyć naszym czytelnikom wszystkich tych, którzy zrobili coś dobrego dla naszego miasta, oraz tych, którzy w szczególny sposób wypełniają swoje obowiązki. Jest Ksiądz kustoszem naszego najwspanialszego zabytku, kościoła pod wezwaniem św. Mateusza Ewangelisty oraz Honorowym Obywatelem miasta Pabianic, dlatego też, właśnie od Księdza chcemy zacząć nasz „portret Pabianiczan". Bardzo dziękujemy za to, że zechciał Ksiądz poświęcić nam swój czas i odpowiedzieć na kilka pytań.

Ks. prałat Jan Szuba: Bardzo proszę, pytajcie

Anita : Od ilu już lat sprawuje ksiądz opiekę nad wspaniałym zabytkiem, jakim niewątpliwie jest ta świątynia

Ks. prałat Jan Szuba: Proboszczem tej parafii zostałem w czerwcu 1989 r., czyli jak łatwo obliczyć – od 18 lat

Karolina : Czy oprócz ukończenia studiów w Wyższym Seminarium Duchownym, musiał ksiądz uzyskać jakieś specjalne uprawnienia, aby opiekować się tej klasy zabytkiem?

Ks. prałat Jan Szuba: Tak. Ukończyłem studia na wydziale historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jestem więc i kapłanem i historykiem sztuki

Patrycja: Chyba żadna dziedzina sztuki nie jest Księdzu obca. P. Dorota mówiła nam, że pięknie Ksiądz śpiewa? Czy kształcił się Ksiądz również i w tym kierunku?

Ks. prałat Jan Szuba: Tak. Kiedyś, dawno temu chciałem zostać śpiewakiem operowym. W związku z tym rozpocząłem naukę w Akademii Muzycznej w Łodzi. Ukończyłem tylko dwa lata studiów muzycznych, ale wielka miłość do muzyki pozostała.

Anita : Doszukałyśmy się, że w tym roku mija 50 lat, od chwili, kiedy został Ksiądz kapłanem. Serdecznie gratulujemy i chcemy się zapytać ile z tych pięćdziesięciu lat przepracował Ksiądz w tym kościele.

Ks. prałat Jan Szuba: Pracowałem w tym kościele na przełomie 1965/66 roku, w czasie trwania Soboru Watykańskiego II. Wtedy to polscy biskupi wystosowali słynne orędzie do Episkopatu niemieckiego, w którym wyrazili przebaczenie za zbrodnie, których naród niemiecki dokonał na Polakach. Biskupi wyrazili również skruchę za wszelkie zło, którego dopuścili się Polacy. List ten wywołał wielkie oburzenie ze strony ówczesnych władz. Zaistniała potrzeba wyjaśnienia wiernym na czym polega ta chrześcijańska zasada „ wybaczam i proszę o wybaczenie". Na dwóch niedzielnych mszach św. miałem wystąpienie właśnie na ten temat. Nie spodobało się ono władzom naszego miasta oraz działaczom PZPR i w przeciągu dwóch tygodni zostałem wypędzony z miasta. Przeniesiono mnie do Łodzi, a następnie wyemigrowałem za granicę, ponieważ w reżimie komunistycznym byłem persona non grata. Do Polski wróciłem wtedy, gdy pierwszym sekretarzem KC PZPR został Edward Gierek. Były to lata siedemdziesiąte ubiegłego stulecia.

Karolina: Wiemy, że kościół jako budynek jest zabytkiem, którego początki sięgają drugiej połowy XVI w. Czy są w kościele jakieś naczynia liturgiczne, książki lub obrazy, które są równie stare?

Ks. prałat Jan Szuba: Jest bardzo dużo zabytków tzw. ruchomych, które znajdują się w katalogach zabytków.

Patrycja: A jak stare są te dwa pięknie tkane obrazy, które wiszą przy ołtarzu?

Ks. prałat Jan Szuba: Te obrazy to gobeliny. Utkało je małżeństwo artystów na początku lat osiemdziesiątych. Ze względu na swój wiek nie maja one jeszcze żadnej wartości historycznej, natomiast mają wartość artystyczną.

Anita: Czy w wypadku wystroju kościoła można mówić o jednym, dominującym stylu artystycznym

Ks. prałat Jan Szuba: Wystrój kościoła to barok, styl budowli zaś to w przeważającej części gotyk. Apsyda od strony wschodniej jest w stylu romańskim, a zwieńczenie szczytów transeptu jest w stylu późny renesans.

Karolina: Gdybyśmy poprosiły Księdza o wskazanie najpiękniejszego zabytkowego przedmiotu to, co by to było?

Ks. prałat Jan Szuba: Trudno mi powiedzieć w ten sposób o jednym zabytku. Może powiem tak: jeśli chodzi o malarstwo, to obraz "Ecce Homo" (Oto Człowiek), nieznanego malarza holenderskiego oraz obraz Matki Bożej Zwycięskiej, zresztą wszystkie obrazy znajdujące się w kościele maja wartość historyczną i artystyczną. Jeśli chodzi o rzeźby to niewątpliwie bardzo wartościowe są dwa krzyże

procesyjne, oraz portale, które są przykładem arcywielkiej sztuki. Poza tym, sama bryła kościoła jest wspaniałym dziełem architektonicznym.

Patrycja: Czy można zaryzykować taki ranking-, który z zabytkowych przedmiotów jest najcenniejszy- z punktu widzenia historyka sztuki?

Ks. prałat Jan Szuba: Relikwiarz św. Krzyża oraz wota z 1830r. złożone przez mieszkańców Pabianic, z prośbą do Boga o przywrócenie wolności Ojczyźnie. Bardzo cenne są również ławki.

Anita: Teraz pytanie dotyczące legend. Jak wiemy krążą po naszym mieście opowieści na temat podziemnego przejścia miedzy kościołem a zamkiem? Wybudowano go ponoć dla strasznie brzydkiej panny, ile w tym prawdy?

Ks. prałat Jan Szuba: Nie ma takiego przejścia i nie ma śladu by kiedykolwiek było.

Karolina: Przypuśćmy, że zapraszamy do naszego miasta gościa z innego miasta czy z zagranicy. Chcemy pokazać nasz piękny zabytkowy kościół. Czy jest możliwość przyprowadzenia go tutaj i, w czasie między nabożeństwami, pokazania tych wspaniałości? Czy możemy wtedy liczyć na pomoc któregoś z księży pracujących w parafii?

Ks. prałat Jan Szuba: Zawsze. Pewnie o tym nie wiecie, ale mamy ok. 40 pielgrzymek obcojęzycznych co roku. Przyjeżdżają do nas wierni z całego świata. Jest mnóstwo Japończyków, Chińczyków, Amerykanów oraz mieszkańców zachodniej Europy. Wielu z nich przyjeżdża, aby nawiedzić miejsce, w którym św. Maksymilian miał cudowne widzenie. Jak wiecie św. Maksymilian propagował kult Matki Boskiej w wielu miejscach na świecie, stąd jego postać jest doskonale znana.

Patrycja: musze spytać o jeszcze jedną rzecz. W 2003 r. otrzymał Ksiądz tytuł Honorowego Mieszkańca Miasta Pabianic. Co dla Księdza oznacza takie wyróżnienie?

Ks. prałat Jan Szuba : zobowiązuje mnie to do tego abym zawsze i wszędzie dbał o dobro i dobre imię mieszkańców Pabianic.

Patrycja: Bardzo dziękujemy za poświecenie nam czasu i uwagi. Chciałybyśmy złożyć też serdeczne życzenia z okazji nadchodzącego jubileuszu. Czy jest coś szczególnego, czego by Ksiądz sobie życzył?

Ks. prałat Jan Szuba : pragnąłbym żeby Bóg błogosławił mojej pracy. Posługa kapłaństwa to służba. Sprawy osobiste zawsze muszą odejść na plan dalszy.

P. Dorota: Życzymy więc błogosławieństwa Bożego, dużo zdrowia, pogody ducha, której Księdzu nie brakuje oraz serdecznie dziękujemy. Szczęść Boże.

Z księdzem prałatem rozmawiały:Karolina Dzikowska, Patrycja Liniewicz oraz Anita Załęcka pod opieka p. Doroty Olejnik

---

COŚ DLA DUCHA

RĘKA

Pewien chłopiec zrobił mamie zakupy. Podczas tej czynności był bardzo dokładny i uważny. Sprzedawca chcąc go za to pochwalić, zdjął z półki wielki karton z cukierkami, otworzył go i kazał mu sie poczęstować, mówiąc:

"Weź sobie mały".
Chłopiec wziął jednego cukierka, a sprzedawca zachęcał go dalej:
" Weź tyle, ile tylko zmieści ci się w garści"
"Tak.....a czy pan nie mógłby mi ich wziąć?"
"Dlaczego?"
"Bo pana ręka jest o wiele większa od mojej".

Kiedy się modlimy, nie odmierzajmy naszych pytań małością naszej wiary. Pamiętajmy zawsze, że Boża Dłoń jest o wiele większa od naszej.

NA PODSTAWIE KSIĄŻKI " KÓŁKA NA WODZIE" B. FERRERO

p. Paulina Dziubczyk

ŚWIETLICOWY KĄCIK NUDZIARZA

W tym numerze gazetki proponuję Wam zadanie umysłowe. Rozwiązując niżej zamieszczoną krzyżówkę można sprawdzić swoją wiedzę z zakresu ruchu drogowego. ŻYCZĘ POWODZENIA!

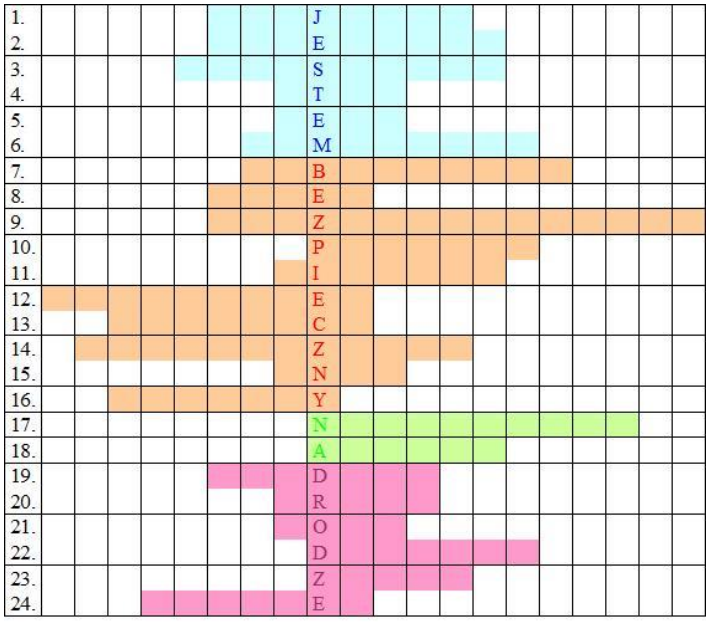

1. Znaki ostrzegawcze mają kształt.....
2. .....dla pieszych- oznaczone jest białymi pasami.

3. Bezkolizyjna droga szybkiego ruchu to.....
4. Znak drogowy w kształcie ośmiokąta to.....
5. Którą stroną jezdni poruszamy się, gdy nie ma chodnika i pobocza?
6. ..... odblaskowa zakładana podczas jazdy rowerem sprawia , że kierujacy jest lepiej widoczny.
7. Po zmroku , w deszczu, we mgle nosimy białe, żółte lub pomarańczowe światełka.....
8. Pojazd jednośladowy.
9. Karetka pogotowia to samochód.....
10. 997- to darmowy numer na posterunek.....
11. Gdy świeci się to światło możesz bezpiecznie przejść na drugą stronę ulicy.
12. Jak nazywa się miejsce , gdzie zatrzymuje się tramwaj lub autobus?
13. Osoba kierująca pojazdem to .....
14. Świetlny- znajdujący się np. przy przejściu dla pieszych?
15. Drogowy- np. ostrzegawczy?
16. Miejsca w, których droga przypomina łuk wygięty to ostre i niebezpieczne .....
17. Jakie tło mają znaki informacyjne?
18. Znak drogowy oznaczający przejście dla pieszych, szczególnie uczęszczane przez dzieci, nosi popularnie nazwę.....
19. Jest przy drodze po to, by chodzić piechotą?
20. Którą stroną chodnika powinni poruszać się piesi?
21. Znaki nakazu mają kształt.....
22. Np. informacyjny to znak.....
23. Zwierzę to ma coś wspólnego z porządkiem ruchu ulicznego?
24. Z kierowcą w samochodzie?

Joanna Pacześ-Andrzejewska

****

Sprawozdanie z miejskiego konkursu „Jestem bezpieczny na drodze”

przeprowadzonego w roku szkolnym 2006/2007

Miejski konkurs „Jestem bezpieczny na drodze” odbył się 27 kwietnia 2007r. W konkursie wzięli udział uczniowie klas drugich z pabianickich szkół podstawowych: Szkoły Podstawowej Nr 5, 8, 9, 13 i 17. Celem corocznie organizowanego turnieju jest kształtowanie właściwych nawyków i zachowań dzieci na drodze, oraz uświadomienie odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego. Organizatorem VI edycji konkursu była Szkoła Podstawowa Nr 5 w Pabianicach.
Tuż przed godziną 10.00 w sali gimnastycznej zebrały się dwuosobowe drużyny wraz z opiekunami, zaproszeni goście, a także osoby kibicujące i wspomagające konkursowiczów. Wszyscy byli zachwyceni piękną dekoracją nawiązującą do przepisów ruchu drogowego.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 5 – Jerzy Kaczmarek powitał zgromadzonych, podziękował za przybycie i zaprosił do wspólnej zabawy. W skład jury zostali powołani przedstawiciele honorowych patronów konkursu, czyli przedstawiciele Straży Miejskiej, KP Policji oraz oddziału PZU. Imprezę prowadziła p. Beata Dyła - Fontańska. Drużyny rywalizowały w pięciu konkurencjach: trzech teoretycznych, jednej sportowej i jednej artystycznej.

Zadanie pierwsze polegało na prezentacji przygotowanej wcześniej piosenki „Mój przyjaciel znak drogowy" i proporczyka dotyczącego szóstej edycji konkursu. Wszystkie piosenki były oryginalne, a dzieci wykonały je z entuzjazmem i zaangażowaniem. Najlepiej została oceniona drużyna ze Szkoły Podstawowej Nr 17, która zachwyciła jury nie tylko talentem wokalnym, ale także kostiumami piratów, które tworzyły z piosenką idealną całość. Druga konkurencja sprawdzała wiedzę teoretyczną odnoszącą się do znajomości znaków i przepisów obowiązujących w ruchu drogowym. Każda drużyna otrzymała test, składający się z pięciu pytań. Przedstawiciele Szkół Podstawowych Nr 8, 9, 17 rozwiązali test bezbłędnie. W zadaniu numer trzy - drużyny odpowiadały na wylosowane przez siebie pytania. Dzieci wybierały pytania za dwa lub trzy punkty. Pytania i odpowiedzi wyświetlane były na ekranie, co sprawiło, że wszyscy zgromadzeni na sali mogli zweryfikować swoją wiedzę. Niełatwą okazała się konkurencja z numerem cztery – „prowadzenie ślepca". Jedna osoba miała zasłonięte oczy, a druga przeprowadzała towarzysza z drużyny po wyznaczonym torze w taki sposób, by nie przekroczył wyznaczonych linii. Jury oceniało szybkość i poprawność wykonania zadania. Najsprawniejsi okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 17. Ostatnie zadanie sprawiło dzieciom dużą radość. Spośród kilkunastu multimedialnych scenek sytuacyjnych drużyna wybierała jedną, na której przedstawiona była sytuacja na drodze lub skrzyżowaniu. Drużyna odpowiadała na pytania dotyczące prawidłowej kolejności poruszania się pojazdów na ulicy. Wszystkie drużyny poradziły sobie z tym zadaniem znakomicie.

Podczas obrad jury publiczność i uczestnicy konkursu obejrzeli część artystyczną przygotowaną, specjalnie na tę okazję, przez klasy trzecie. Przedstawienie pod tytułem „Draka o drogowych znakach" wywołało uśmiech na twarzach widowni i zniwelowało atmosferę nerwowego wyczekiwania na werdykt końcowy. Wyniki konkursu ogłosił dyrektor Jerzy Kaczmarek. Bezkonkurencyjna była drużyna ze **Szkoły Podstawowej Nr 17** i to ona zajęła pierwsze miejsce. Skład zwycięskiej drużyny to: **Przemysław Raźny i Gracjan Strzelec**. W nagrodę chłopcy otrzymali śpiwory, a dla swojej szkoły wywalczyli zestaw książek. Kolejne miejsca zajęły szkoły: **SP13, SP9, SP8 i SP5.**

Pozostali uczestnicy również zostali obdarowani wspaniałymi upominkami.

Konkurs przygotowały i przeprowadziły: p. Beata Dyła-Fontańska, p. Joanna Pacześ-Andrzejewska, p. Ewa Owsik, p. Ewa Skiba-Jaworowska i p. Marika Żelechowicz.

Marika Żelechowicz i Beata Dyła -Fontańska

****

Neptun ich nie złapie

Całkiem nie tak dawno, bo w połowie kwietnia, odbyły się ***INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA PABIANIC W PŁYWANIU***. Do zawodów owych uczniowie przygotowywali się już od paru lat (to koleżanki i koledzy z klas IV i VI), lub jedynie od paru miesięcy (to reprezentanci klas pierwszych, drugich i trzecich). Któż mógłby wtedy przypuszczać, że i jedni i drudzy postanowili zdobyć rekordową pulę medali, wpisując się w karty historii naszej szkoły. Pływanie to jedna z niewielu dyscyplin sportowych, która nigdy nie była domeną „PIĄTKI". Rok 2007 z pewnością stanie się przełomowym i w tej dziedzinie życia sportowego sędziwego „PIRAMOWICZA", a to za sprawą **„szesnastki fast - fishes".**

Reprezentanci naszej szkoły zdobyli w tych zawodach **14 medali i wyróżnień**. Warto przy tym wspomnieć, że medale otrzymały osoby zajmujące również pozycję czwartą i piątą, czego zwykle się nie praktykuje. Bardzo ważną rzeczą jest fakt, iż uczniowie nie mający za sobą obowiązkowej nauki pływania **zdobyli 6 medali !!!**

Martwi jedynie to, że przedstawiciele klas starszych mniej ochoczo uczestniczą w tego typu zawodach mimo, że Liga Szkolna nie „zapomniała" o tej dyscyplinie sportu w corocznym kalendarzu .

Warto teraz przedstawić naszych bohaterów:

Klasy I

Lesiak Weronika (III m)

Lewandowski Marcin (II m)

Skowronek Adam (II m)

Klasy II

Krawczyk Weronika (IV m)

Nowińska Dominika (V m)

Klasy III

Trzeszczak Ola (II m)

Wyrębski Robert (II m)

Klasy IV

Kosicka Marta (III m)

Marcinkiewicz Karolina (III m)

Lewandowski Maciej (II m)

Łągiewczyk Krystian (III m)

Kozłowski Dominik (IV m)

Klasy V

Bilariusz Klaudia (VI m)

Piech Przemysław (VI m)

Klasy VI

Lewandowska Agnieszka (I m)

Bąkowska Agata (V m)

GRATULUJEMY I ŻYCZYMY DALSZYCH SUKCESÓW !!!

Wojciech Woźniak

****

W dniu **26.04.2007r.** w Szkole Podstawowej nr 3 odbył się Miejski Konkurs ,,Wiersze znane i lubiane Juliana Tuwima i Jana Brzechwy" , dwie uczennice naszej szkoły Weronika Krawczyk z kl. II c i Oliwia Nowicka z kl. II b wywalczyły I miejsce w tym trudnym konkursie, w którym wzięło udział siedem pabianickich szkół. Obie dziewczynki są stałymi gośćmi w naszej bibliotece szkolnej, dlatego też nie dziwi fakt, iż tak doskonale znają twórczość najpopularniejszych poetów dla dzieci. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

KĄCIK SPORTOWY

Pierwszy Światowy Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

Dnia 27.04.2007 po raz VI został zorganizowany w naszej szkole konkurs miejski zatytułowany **„Jestem bezpieczny na drodze**". Celem konkursu jest podkreślenie wagi zagadnienia bezpiecznego poruszania się po drogach, natomiast od poniedziałku, 23 kwietnia trwa Pierwszy Światowy Tydzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego ONZ. Na całym świecie, również i w Polsce, podejmowane są działania na rzecz zmniejszenia liczby wypadków. Redakcja naszej gazetki postanowiła włączyć się czynnie do obchodów tego tygodnia i propagować bezpieczne zachowanie na drodze**.** W związku z tym, począwszy od bieżącego numeru rozpoczynamy nowy cykl dotyczący bezpieczeństwa ujętego w szerokim zakresie. W tym miesiącu przybliżymy Wam zagadnienie poprawy bezpieczeństwa pieszego, jako użytkownika ruchu drogowego. Przygotowanie użytkowników dróg rozpoczyna się już właściwie od wczesnego dzieciństwa, kiedy to tłumaczymy małemu

dziecku, na jakim świetle może przejść przez ulicę. Zagadnienia wychowania komunikacyjnego poruszane są w przedszkolu oraz w zerówce. Prawdziwa edukacja komunikacyjna zaczyna się w szkole, gdzie nauczyciele kładą olbrzymi nacisk na to, aby wyposażyć dzieci w wiadomości niezbędne do zrozumienia zasad świadomego, bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym oraz zrozumienia istniejących zagrożeń i ich przyczyn. O wszystkich tych zasadach, o których za chwilkę przeczytacie z całą pewnością już nie raz słyszeliście, ale myślę, że przypomnienie nikomu nie zawadzi. Zaczynamy:

1. ***Wszyscy z nas są użytkownikami dróg, ponieważ wszyscy się po nich poruszamy, i to niezależnie od tego czy jesteśmy pieszymi, kierowcami samochodu czy innego mechanicznego pojazdu. Ogólne zasady poruszania się pieszych i pojazdów są dwie. Po pierwsze obowiązuje zasada uporządkowanego ruchu na drodze, po drugie zasada ostrożności pieszych przed wejściem na jezdnię.***

2. ***W Polsce obowiązuje prawostronny ruch, i to zarówno na ulicy jak i na przejściu dla pieszych.***

3. ***Jeśli pieszy porusza się po poboczu jezdni to obowiązuje go lewa strona szosy - idzie naprzeciw jadącego auta. Pieszy poruszający się poboczem musi być widoczny, dlatego też powinien być wyposażony w światło odblaskowe, szczególnie wtedy gdy porusza się o zmierzchu lub nocą.***

4. ***Na przystankach komunikacji miejskiej oraz w środkach transportu należy zachować szczególną ostrożność.***

5. ***Przy przechodzeniu przez ulicę, na której nie ma przejścia dla pieszych należy zrobić to w miejscu dobrej widoczności oraz na jak najkrótszym odcinku. Jeśli nie możesz sobie poradzić z określeniem takiego miejsca, zawsze możesz poprosić osobę dorosłą o pomoc.***

6. ***Nigdy nie należy urządzać zabaw na ulicy ani w jej pobliżu***

7. ***Nie wolno przebiegać przez ulicę – nawet na pasach, ponieważ nagłe wtargnięcie na jezdnię może spowodować wypadek***

Nasza szkoła znajduje się w dość niebezpiecznym miejscu. Po pierwsze usytuowana jest przy bardzo ruchliwej ulicy a po drugie w pobliżu szkoły nie ma sygnalizacji świetlnej. Dlatego też szkoła zatrudnia specjalnego pracownika, który ma za zadanie dbać o bezpieczeństwo dzieci podczas przechodzenia na druga stronę ulicy. Uczulam Was kochani na to, abyście zawsze korzystali z pomocy „PANA STOPKA", ponieważ jest to najbezpieczniejsza metoda przechodzenia przez ulicę.

Jeśli chcecie poćwiczyć prawidłowe zachowania na ulicy zapraszamy na strony http://bezpiecznaszkola.onet.pl/.

W następnym numerze gazetki napiszemy o zasadach bezpieczeństwa dla rowerzystów. Serdecznie zapraszamy.

Dariusz Sauter

CO NAS CIEKAWI

ŚWINKA MORSKA

ODMIANY

Istnieją 3 odmiany świnek morskich, różniące się strukturą okrywy włosowej: gładkie, długowłose i ostrowłose.

Gładkowłose, z których najbardziej rozpowszechniona jest świnka holenderska, mają umaszczenie białe, brązowe lub czarne, jednak charakterystyczną maścią dla tej odmiany jest biała. Oczy ciemne. Świnki szybko rosną i są bardzo płodne, a poza tym wytrzymałe na ból i głód. Dobrze wykarmiają swe potomstwo.

Świnka himalajska ma charakterystyczny czarny kolor sierści. Zdarzają się jednak osobniki o sierści dwubarwnej. Oczy czarne. Sierść może by dwubarwna. Samice tej rasy rodzą po 3-4 sztuki potomstwa w jednym miocie, dobrze je wykarmiając.

Świnka trójkolorowa jest jedną z najładniejszych odmian. Na umaszczenie składają się plamy trzech barw: czarnej, rudej i białej. Każda plama rozłożona jest symetrycznie na obu bokach. Odmianę tę charakteryzuje duża plenność i szybkie osiąganie dojrzałości płciowej.

ŚWINKA ALBINOS ma białą sierść i czerwone oczy.
Jest mało odporna na choroby i mało płodna, młodych jednak rodzi dużo w jednym miocie.
DŁUGOWŁOSE(ANGORSKIE) mają sierść gęstą, jedwabistą i długą (do 40 cm), zwłaszcza na tylnej części tułowia. Włosy na głowie często zakrywają ją w całości wraz z pyszczkiem. Umaszczenie różne: rude, czarne i mieszane. Są mało ruchliwe, mało płodne i źle wykarmiają swe małe. Nieodpowiednie do celów laboratoryjnych, wymagają troskliwej opieki ze strony hodowcy (czesanie i inne zabiegi higieniczne).
OSTROWŁOSE – abisyńskie lub japońskie (rozetowe) świnki morskie pokryte są ostrą, długą (niekiedy do 6 cm) sierścią, rozłożoną w rozetki, z których włosy rozchodzą się promieniście. Rozetki rozmieszczone są na całym ciele w pewnych od siebie odstępach. Maść czarna, ruda lub biała z czarnymi uszami. Są bardzo podatne na choroby i dość agresywne w stosunku do innych świnek morskich.

ŻYWIENIE

Świnka morska jest wyjątkowo mało wybredna, jeśli chodzi o pożywienie. Nie może być tylko mowy o podawaniu pasz zepsutych lub nadpsutych. Podstawowym pokarmem, podobnie jak i dla innych gryzoni, jest ziarno zbóż (owies, pszenica, jęczmień), przy czym przynajmniej w pewnej części dobrze jest podawać ziarno skiełkowane. Znajduje się w nim witamina E, mająca wpływ na płodność zwierzęcia.

Oprócz pokarmu suchego dajemy również „pasze” soczyste: marchew, buraki pastewne, liście kapusty i sałatę. W lecie niezbędna jest świeża trawa, zima można ja zastąpić sianem.

Przykładowa dzienna dawka pokarmowa dla świnki wynosi: rano 20 g owsa i 30 g trawy lub siana, a w ciągu dnia 25 g owsa i 50 g jarzyn.

Pokarmu daje się tyle, aby świnka nie marnowała go czy nie zjadała potem nadpsutego. Świnki nie wymagają stale świeżej wody, ale niezbędna jest ona w czasie upałów, karmienia młodych lub w razie braku odpowiednich pasz soczystych.

Niezbędne jest również podrzucanie gałązek wierzby, topoli lub świeżych gałązek świerkowych. Świnki często ogryzają drewniane części klatek i dziurawią cienka siatkę. Główną tego przyczyną jest fakt, że świnka, jako typowy gryzoń, musi ścierać szybko rosnące zęby.

napisano na podstawie książki: „Zwierzęta w domu” autorstwa Mirosława Huszcza

---

Jadą dwie mrówki na motorze. Nagle jedna mówi: - Chyba mucha do oka mi wpadła!

****

Jadącą na rowerze blondynkę zatrzymuje policjant. Po sprawdzeniu stanu technicznego roweru mówi: - Nie ma pani powietrza w tylnym kole. a blondynka na to: - Tak to prawda ale tylko na dole.

napisała: Gosia Kwasek